Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Koguta
na 13. posiedzeniu Senatu
w dniu 18 marca 2016 r.

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Anny Zalewskiej

Szanowna Pani Minister!

Publikowane w drugiej połowie minionego roku statystyki dotyczące poziomu bezpieczeństwa dzieci w polskich szkołach mogą napawać niepokojem. Taki stan rzeczy zastała Pani Minister po swoich poprzednikach. Po pierwsze, kontrole Państwowej Inspekcji Pracy wykazały, że nadzór pracowników szkół nad uczniami nie jest wystarczający. Z ustaleń kontrolerów wynika, że w wielu szkołach nie prowadzi się regularnych kontroli bezpieczeństwa urządzeń szkolnych, a uczniowie są zmuszeni do przebywania w pomieszczeniach o niskim standardzie sanitarnym. Po drugie, w wielu szkołach od lat nie były prowadzone żadne remonty. Jako największe zagrożenia kontrolerzy wskazali śliskie i nierówne nawierzchnie podłóg, wystające progi, ciasne przejścia między pomieszczeniami. Dużo zastrzeżeń mieli też wobec przestarzałych i źle zabezpieczanych urządzeń w szkołach zawodowych.

Poprawie bezpieczeństwa w szkołach ma służyć ministerialny program „Bezpieczna i przyjazna szkoła". Według oceny ekspertów Kancelarii Prezesa Rady Ministrów poprzednia edycja nie przyniosła jednak oczekiwanych rezultatów. Według danych MEN najwięcej wypadków było w podstawówkach: w roku szkolnym 2014/2015 było ich 31 tysięcy, a w poprzednim roku o 1 tysiąc mniej. W gimnazjach odnotowano ich 25,3 tysiąca, o 100 więcej niż w roku poprzednim. W szkołach podstawowych wypadkowi ulega 1 na 46 uczniów, a w gimnazjum – 1 na 70. Najczęściej do wypadków dochodzi na lekcjach w.f. – 44 tysiące przypadków, na drugim miejscu są przerwy międzylekcyjne. Aż 44 wypadki zakończyły się śmiercią dziecka. W porównaniu z poprzednim rokiem szkolnym to trzykrotny wzrost. O tych statystykach jeszcze przed wakacjami, a także po ostatnich wakacjach informowały m.in. Polska Agencja Prasowa (PAP) i największe tytuły wydawnicze.

Chcę zapytać o takie sprawy.

1. Czy od czasu opublikowania wyników kontroli podjęto w MEN jakiekolwiek starania o to, aby nakazać dyrektorom szkół położenie mocniejszego nacisku na efektywniejszy nadzór pracowników szkolnych nad uczniami? Być może podjęto inne starania, aby wskaźniki dotyczące wypadków w szkołach były niższe. Jeśli tak, to jakie to są działania.

2. Czy Pani Minister nie uważałaby za stosowne, aby zwłaszcza z samorządami, które bezpośrednio nadzorują stan techniczny budynków szkolnych, opracować katalog minimum wytycznych, jakie mają obowiązywać w tychże budynkach, zwłaszcza tam, gdzie są prowadzone zajęcia wychowania fizycznego? Być może należy zaostrzyć i rygorystycznie wystandaryzować te kryteria.

Z poważaniem
Stanisław Kogut